

NOWA AGENCJA KOSMICZNA WIELKIEJ BRYTANII

10 grudnia 2009 r. minister nauki Wielkiej Brytanii lord Paul Drayson ogłosił, że już wkrótce powstanie nowa brytyjska agencja kosmiczna, która zastąpi British National Space Centre (BNSC) i zintegruje sześć rządowych departamentów zajmujących się technologiami kosmicznymi. Decyzję podjęto po 12-tygodniowych konsultacjach rządu z przedstawicielami przemysłu i ośrodków naukowych. Powstanie nowej scentralizowanej agencji ma pozwolić na o wiele skuteczniejsze zarządzanie projektami kosmicznymi oraz współpracę zarówno z brytyjskimi firmami i instytucjami naukowymi, jak i Europejską Agencją Kosmiczną. Już wkrótce ma zostać ogłoszony konkurs na logo oraz nazwę nowej instytucji. Na razie nie wiadomo jednak, jaki będzie model jej finansowania. Pierwsza propozycja przewiduje dotowanie przez brytyjski rząd konkretnych programów. Druga zakłada, że to agencja będzie decydowała o szczegółach swojego budżetu.

ŹRÓDŁO: BBC NEWS

ZŁE FINANSOWANIE GMES

Komitet Przemysłu Badań i Energii (ITRE) Parlamentu Europejskiego wydał 80-stronicowe studium na temat zarządzania i finansowania programu GMES. W publikacji pt. „The EU programme for Global Monitoring for Environment and Security: governance and financing” zaprezentowano strukturę całego przedsięwzięcia, a także jego koszty i najważniejsze cele. Najistotniejszym elementem studium jest jednak krytyczna analiza systemu zarządzania oraz finansowania programu. Autorzy publikacji podkreślają, że – jak dotąd – brak jest precyzyjnych regulacji definiujących, jakie instytucje odpowiedzialne są za poszczególne elementy programu GMES. System zarządzania jest ponadto zbyt zdecentralizowany i złożony, co uniemożliwia efektywne i sprawne zarządzanie projektem. Sporych zmian wymaga również sposób finansowania GMES. Obecnie pieniądze pochodzą głównie z 7. Programu Ramowego. Do 2013 roku GMES m.in. z tego źródła otrzyma ponad 2 mld euro. W ocenie autorów raportu UE powinna jednak zapewnić bardziej długofalowe i zdywersyfikowane finansowanie programu. Zdecydowanie więcej powinna dołożyć Europejska Agencja Kosmiczna. W oddzielnym rozdziale przyrównano organizację programu GMES do Galileo, traktując ten drugi bardziej jako przestrożę niż wzór do naśladowania. We wnioskach autorzy raportu podkreślili, że aby GMES zakończył się sukcesem, należy rozwijać ten program na zasadzie partnerstwa publiczno-prywatnego przy większym zaangażowaniu krajów członkowskich.

JK

OHB ZBUDUJE SATELITY GALILEO?



Według nieoficjalnych informacji podanych przez portal „GPS World” w przetargu na budowę satelitów Galileo Komisja Europejska za najkorzystniejszą uznała ofertę złożoną przez konsorcjum, którego liderem jest niemiecka firma OHB System. Ma ono zbudować 8 z planowanych 22 satelitów Galileo. Koszt tego zamówienia to 350 mln euro. Komisja Europejska zaznaczyła, że wciąż prowadzi negocja-

cje z drugim konsorcjum, którego liderem jest firma Astrium Satellites. Najprawdopodobniej zbuduje ono kolejne aparaty. Nie jest również wykluczone, że zamówienie dla firmy OHB System zostanie rozszerzone o pewną liczbę satelitów. KE zamierzała zakończyć procedurę wyboru wykonawców w 2009 roku. Na budowę 22 satelitów Galileo ESA przeznaczyła 840 mln euro.

ŹRÓDŁO: GPS WORLD

GeoEye-1 W OPAŁACH?

11 grudnia 2009 r. wysokorozdzielczy satelita teledetekcyjny GeoEye-1 z powodu awarii anteny zaprzestał zbierania danych. Firma GeoEye w oficjalnym komunikacie ogłosiła, że problemy techniczne mogą w 2010 roku obniżyć jej przychody nawet o 10%. Nieprawidłowości w funkcjonowaniu anteny sprawiły, że aparat nie może jednocześnie wykonywać oraz przesyłać na Ziemię zdjęć. W wypowiedzi dla agencji Reuters analityk firmy Canaccord Adams ocenił, że tego typu awaria nie powinna niepokoić klientów GeoEye. Sami przedstawiciele firmy uspokajają z kolei swojego najważniejszego klienta – Agencję Wywiadu Geoprzestrzennego USA (NGA) – że problemy techniczne nie przeszkadzają



w realizacji podpisanych kontraktów. Zapewniają ponadto, że urządzenia obrazujące satelity pozostają całkowicie sprawne. Mimo uspokajających komunikatów kurs akcji GeoEye na Wall Street spadł tylko w ciągu jednego dnia (17 grudnia) aż o 19%.

ŹRÓDŁO: REUTERS



START SATELITÓW GLONASS

Z kosmodromu Bajkonur w Kazachstanie 14 grudnia ub.r. została wystrzelona rakieta Proton-M, która wyniosła na orbitę 3 satelity GLONASS-M rosyjskiego systemu nawigacji satelitarnej. Wcześniej start planowany był na koniec października ub.r., jednak wskutek kłopotów ze zdiagnozowaniem przyczyn awarii jednego z orbitujących aparatów, wystrzelenie kilkakrotnie odkładano. Start kolejnych trzech aparatów przewidziano na luty 2010 roku. Obecnie na orbicie znajdują się 22 satelity rosyjskiego systemu nawigacji satelitarnej, przy czym jeden z nich jest uszkodzony, dwa pozostają w stanie uśpienia, a trzy czekają na uruchomienie.

ŹRÓDŁO: GLONASS